

Biszczka ma mikroklimat i wody mineralne bogate w jod i magnez

Będziemy mieli nowe uzdrowisko

Joanna Nowicka

j.nowicka@kurierlubelski.pl

Status uzdrowiska w naszym województwie mają od lat Nałęczów i Krasnobród. Czy teraz dołączy do nich Wólka Biska koło Biszczy? Bardzo możliwe, bo gmina ma już przyznane fundusze na dokumentację projektową.

O planach utworzenia uzdrowiska nad zbiornikiem Biszcza-Żary koło Wólki Biskiej debatowali w poniedziałek w Biszczy samorządowcy, przedstawiciele ministerstwa środowiska i służby zdrowia. Czy nadanie statusu uzdrowiska jest realne? Na pewno nie brakuje entuzjazmu: – Mamy wody mineralne bogate w jod i magnez, mikroklimat, tereny, gdzie można uzdrowisko zlokalizować i dlatego musimy wykorzystać te walory, bo takich możliwości finansowania, jakie da nam perspektywa 2014–2020 już nie będzie – podkreślała poseł Genowefa Tokarska, były wójt gminy Biszcza.

To właśnie za kadencji Genowefy Tokarskiej rozpoczęła się budowa otwartego w 2008 roku, 44-hektarowego zbiornika Biszcza-Żary, nad którym miałyby rozciągać się tereny uzdrowiskowe z sanatoriami i pensjonatami. Centrum, ze względu na dogodny klimat, miałyby ściągać do siebie osoby z chorobami układu krążenia. Wójt gminy, Zbigniew Pyszko, widzi tu sanatorium na 500 osób.

Biskie uzdrowisko to jednak nie tylko sfera marzeń. Gmina postarała się już o dofinansowanie na dokumentację projektową zdrowotnej inwestycji. W ramach Programu Polska – Białoruś – Ukraina miejscowość otrzyma około 1 mln zł. Co dalej? Pierwszy krok to uzyskanie statusu obszaru ochrony środowiskowej wymaga kompleksowego zbadania wód i klimatu i opracowanie – na ich podstawie – tzw. operatu. Komplet dokumentów trafia do ministerstwa a status ostatecznie nadaje premier. Później, gdy na terenie gminy staną



FOT. BIURO POSELSKIE GENOWEFY TOKARSKIEJ

Sanatoria i pensjonaty uzdrowiska byłyby urządzone przy zbiorniku Biszcza-Żary

już sanatoria można starać się o status gminy uzdrowiskowej.

Na uzdrowisko koło Biszczy przychylnym okiem patrzą też władze województwa. Na spotkaniu w Biszczy był marszałek Krzysztof Hetman i Bogdan Kawałko, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego, który analizował inwestycję pod kątem zgodności ze strategią województwa na lata 2014–2020 i strategią innowacji: – Dokumenty, które obowiązują, otwierają gminie wszystkie drogi do tego, by wykorzystała swoje walory i stała się uzdrowiskiem – ocenił.

Tego, czy w gminie Biszcza uda się stworzyć uzdrowisko, jeszcze nie wiadomo, ale jest o co walczyć. Oprócz wzrastającego prestiżu i zainteresowania turystów, status taki oznacza konkretne wpływy do budżetu.

Lubelskie uzdrowiska

W woj. lubelskim są dwa uzdrowiska. Pierwsze, w Nałęczowie, powstało w 1928 roku. Krasnobród szczyli się mianem uzdrowiska od 2002 roku i – jak podkreśla burmistrz miasta, Wiesław Chmielowiec – status taki, poza plusami, oznacza też wyzwania: – Trzeba liczyć się z konkretnymi zobowiązaniami. Woda i klimat muszą spełniać określone parametry, które często są kontrolowane. Wierzę jednak, że Biszcza będzie uzdrowiskiem. Mają dobrą wodę i – przede wszystkim – dużo niezagospodarowanych jeszcze gruntów – mówi Wiesław Chmielowiec.